IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 7)
z dnia 9 stycznia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 7)

9 stycznia 2020 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 190 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zróżnicowanego statusu grobów ziemnych i murowanych (uchwalony w VIII kadencji),

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra kultury i dziedzictwa narodowego na dezyderat nr 191 w sprawie aktualizacji przepisów ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa (uchwalony w VIII kadencji),

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, z późn. zm.) w zakresie katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu od udziału w postępowaniu (BKSP-145-572/19),

– rozpatrzenie petycji w sprawie ustanowienia rzecznika praw seniorów (BKSP-145-571/19),

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie ochrony tożsamości kulturowej Rzeczypospolitej Polskiej (BKSP-145-573/19),

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przekazywania przez państwo kościołom i związkom wyznaniowym nieruchomości rolnych (BKSP-145-574/19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Rudlicki** dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikiem, **Izabela Kucharska** zastępca głównego inspektora sanitarnego, **Lidia Ułanowska** dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz **Dariusz Jankowski** radca ministra w Departamencie Ochrony Zabytków, koordynator zespołu ds. systemu ochrony zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał**, **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam, że mamy kworum wymagane regulaminem do prawidłowego prowadzenia obrad i skutecznego podejmowania decyzji.

W projekcie porządku tego posiedzenia mamy następujące sprawy. W punkcie pierwszym rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 190 skierowany do pre-

zesa Rady Ministrów w sprawie zróżnicowanego statusu grobów ziemnych i murowanych. W punkcie drugim rozpatrzenie odpowiedzi ministra kultury i dziedzictwa narodowego na dezyderat nr 191 w sprawie aktualizacji przepisów ustawy z 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. W punkcie trzecim rozpatrzenie petycji w sprawie ustanowienia rzecznika praw seniorów. W punkcie czwartym rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zakresie katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu od udziału w postępowaniu. W punkcie piątym rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie ochrony tożsamości kulturowej Rzeczypospolitej Polskiej i w punkcie szóstym rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przekazywania przez państwo kościołom i związkom wyznaniowym nieruchomości rolnych.

Czy są uwagi do takiej propozycji porządku posiedzenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, że porządek dzienny posiedzenia został przyjęty. Jest prośba pana posła Grzegorza Wojciechowskiego, który ze względu na kolizję z innymi sprawami prosi, aby punkt, w którym pan poseł referuje petycję, czyli punkt czwarty, rozpatrzyć jako pierwszy. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji pana posła? Nie słyszę.

Niestety pan poseł już w tej chwili musi nas opuścić. Zatem będzie odwrotnie. Odkładamy ten punkt do czasu, kiedy pan poseł wróci z posiedzenia plenarnego.

Przystępujemy zatem do realizacji przyjętego porządku posiedzenia. Bardzo proszę przedstawiciela ministra zdrowia o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 190 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zróżnicowanego statusu grobów ziemnych i murowanych. Kto z państwa? Pani inspektor.

Zastępca głównego inspektora sanitarnego Izabela Kucharska:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, w związku ze skierowaniem petycji przez Komisję do Spraw Petycji z prośbą o dokonanie pogłębionej analizy zasadności zróżnicowania opłat za groby ziemne i groby murowane oraz udzielenie informacji, czy rząd planuje w tym zakresie jakieś zmiany ustawowe bądź wprowadzenie regulacji dodatkowo wzmacniającej ochronę grobów ziemnych przed ich likwidacją, pragnę przedstawić stanowisko ministra zdrowia, stanowisko rządu w sprawie dezyderatu nr 190.

Wprawdzie kwestia wnoszenia opłat za groby nie jest bezpośrednio związana z warunkami sanitarnohigienicznymi i zdrowotnymi, lecz z organizacją i zarządzaniem cmentarzami, jednak główny inspektorat sanitarny uznał za zasadne postulaty podniesione w petycji i podjął analizę stanu porządku prawnego w tym aspekcie, oczywiście w kontekście prac nad nową ustawą o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Jak wiemy, obowiązująca ustawa jest już dość leciwa.

W wyniku przeprowadzonej analizy uznaliśmy, że w projekcie ustawy, w odróżnieniu od tego, co obowiązuje w tej chwili, przewidzimy wprowadzenie definicji pojęcia „grobu" jako „wyodrębnionego miejsca przeznaczonego do złożenia zwłok, szczątków ludzkich bądź popiołów ludzkich, w tym niszy w katakumbach lub kolumbariach", i nie będzie rozróżnienia rodzajów grobów na ziemne i murowane.

Projekt ustawy – czyli to, co jest w przygotowaniu, jeszcze w toku prac roboczych – przewiduje, że właściciel cmentarza może pobierać opłaty, że obsługa cmentarza wymaga jednak nakładów finansowych, z tym że właściciel cmentarza powinien jednak opracować i podać do publicznej wiadomości w zwyczajowo przyjęty sposób regulamin cmentarza, który określa co najmniej sposób funkcjonowania cmentarza, katalog usług związanych z pochówkiem oraz wysokość opłat za te usługi. Oczywiście, uwzględniając przepisy konkordatu, uznano, że kościół lub inny związek wyznaniowy może w takim wypadku nie pobierać opłat, ale prawo do grobu przysługuje na okres 20 lat od dnia pochówku i może być bezpłatnie przedłużone. Ustawodawca stwierdza, że nie powinniśmy ingerować w kwestie kościołów i związków wyznaniowych oraz regulacji odnośnie do opłat za pochówek w związku – jak mówiłam – z konkordatem.

Bez zmian w stosunku do przepisów, które obowiązują, pozostaje dwudziestoletni okres, jaki musi minąć od złożenia w grobach ziemnych zwłok od ostatniego pochówku

szczątków ludzkich. Oczywiście wyjątkiem są tu groby ziemne i nisze w katakumbach w związku z pochówkiem ciał spopielonych.

Novum w stosunku do obowiązujących przepisów jest fakt, że został określony zasięg uprawnienia określonego jako prawo do grobu. Zdefiniowano prawo do grobu, i jest to ujęte w kontekście uprawnień o charakterze dobra osobistego chronionego przez Kodeks cywilny, związanego z kultem pamięci o zmarłych. W związku z tym katalog uprawnień składających się na prawo do grobów wprowadzono na potrzeby projektowanej ustawy do jej przepisów. Jest on otwarty i jest związany przede wszystkim z elementami majątkowymi dotyczącymi prawa do grobu.

Novum w stosunku do obowiązujących przepisów jest również to, że nowa ustawa zakłada, że – po pierwsze – osoba, która wnosi opłatę za pochówek (chyba że dotyczy to cmentarzy wyznaniowych), będzie miała prawo do decydowania przede wszystkim o tym, kto będzie pochowany w danym grobie. Po drugie, do wnioskowania o przeprowadzenie ekshumacji. Po trzecie, do decydowania o likwidacji grobu czy zgłoszenia zastrzeżenia przeciw likwidacji grobu. Na potrzeby projektowanej ustawy zdefiniowano prawo do grobu. Trwa ono dwadzieścia lat i jest uzależnione od wniesienia opłaty za pochowanie zwłok lub opłaty dotyczącej przedłużenia prawa do grobu.

Jednocześnie projektowana ustawa zakłada możliwość zlikwidowania grobów, za które nie została wniesiona opłata za przedłużenie prawa do grobu po upływie dwudziestu lat od dnia ostatniego pochówku. Założono, że prawo zgłoszenia zastrzeżenia przeciw likwidacji grobu oraz wniesienia opłaty przysługuje jakiejkolwiek osobie.

W związku ze zmianami zaproponowane zostały przepisy przejściowe, które umożliwiają zachowanie dotychczasowych uprawnień wobec osób, które uiściły opłaty za pochowanie zwłok. Zgodnie z art. 7 ust. 2 obecnej ustawy po upływie dwudziestu lat nie może dojść do ponownego użycia grobu, jeżeli jakakolwiek osoba zgłosi zastrzeżenie przeciw temu i uiści opłatę przewidzianą za pochowanie zwłok. Zastrzeżenie to ma skutek na dalsze dwadzieścia lat i może być odnowione na mocy stosownych umów. W związku z propozycją przepisów przejściowych osoby, które uiściły opłatę, nabywają prawa do grobu w rozumieniu projektowanej ustawy na okres pozostały do końca dwudziestoletniego okresu lub okresu przedłużonego na podstawie umowy. Przewiduje się, że zostaje zachowana również ważność umów, o których mowa – jak wspomniałam – w art. 7 ust. 4 obowiązujących przepisów o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

Projektowane przepisy przejściowe dotyczą grobów murowanych. Przewidują natomiast, że do tych grobów powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zachowujemy tu zasadę ochrony praw słusznie nabytych na podstawie obowiązujących przepisów. Ponadto w projekcie ustawy przewidujemy brak możliwości likwidacji grobów mających wartość historyczną, artystyczną czy grobów, w których zostały złożone ciała kawalerów orderu Virtuti Militari.

Jednocześnie chcę zaznaczyć, że prace nad nową ustawą o cmentarzach i chowaniu zmarłych są w toku. Nadano już numer druku tej ustawie i myślę, że nie trzeba wiele czasu, żeby ukończyć prace robocze i skierować przepisy projektowanej ustawy do uzgodnień, konsultacji publicznych do opiniowania. W związku z tym, że w trakcie rozpatrywania dezyderatu i w toku prac zespołów zajmujących się formułowaniem przepisów nowej ustawy okazało się, że mamy bardzo dużo wniosków, spostrzeżeń, uwag, niekiedy dość sprzecznych ze sobą, ze strony środowiska i ze strony innych urzędów, zdecydowaliśmy, że projekt będzie skierowany do konsultacji na sześćdziesiąt dni, żeby każdy mógł spokojnie się z nim zapoznać, zastanowić i przesłać nam uwagi, które co do jednej zostaną rozważone w trakcie prac legislacyjnych.

Z mojej strony to wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Referowałem tę petycję i dlatego chciałbym dopytać panią inspektor o to, co znaczy, że projektowi nadano numer druku. Czy on jest już na etapie parlamentu, w Sejmie? Czy jest to jeszcze etap prac rządowych? Co to za numer druku?

Zastępca głównego inspektora sanitarnego Izabela Kucharska:

Został ujęty w pracach Rady Ministrów pod numerem UD294.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Jaki jest harmonogram? W jakiej perspektywie przewidują państwo, że projekt zakończy etap przedparlamentarny i zostanie skierowany do Sejmu?

Zastępca głównego inspektora sanitarnego Izabela Kucharska:

Założenia są takie, że na poziom parlamentarny projekt zostanie skierowany jeszcze w tym roku.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Z tego, co przedstawiła pani główna inspektor, wynika, że projekt jest bardzo zaawansowany. Bardzo konkretne są propozycje zapisów i rozumiem, że w tej chwili są przedmiotem konsultacji. Czy tak?

Czy ktoś z państwa chciałby spytać o coś w tej sprawie lub przedstawić swoje uwagi? Nie słyszę. Szanowni państwo, w świetle tej odpowiedzi proponuję przyjąć odpowiedź ministra zdrowia na dezyderat skierowany przez naszą Komisję do prezesa Rady Ministrów w sprawie zróżnicowanego statusu grobów ziemnych i murowanych.

Czy są uwagi wobec takiej propozycji? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła odpowiedź przedstawioną przez panią główną inspektor sanitarną. Dziękuję.

Zastępca głównego inspektora sanitarnego Izabela Kucharska:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję państwu za uwagę, za obecność. Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę przedstawiciela ministra kultury i dziedzictwa narodowego o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 191 w sprawie aktualizacji przepisów ustawy z 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Czy pan? Proszę bardzo.

Radca ministra w Departamencie Ochrony Zabytków, koordynator zespołu ds. systemu ochrony zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Dariusz Jankowski:

Dariusz Jankowski, radca ministra w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, dezyderat nr 191 dotyczył, jak to zresztą podkreślono, zmiany we wspomnianej już ustawie i zastąpienia wyrażenia „Rada Państwa” wyrazami „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej”.

Jak podkreślono w dezyderacie, uwaga ta ma charakter wyłącznie porządkowy. Minister kultury i dziedzictwa narodowego w swoim stanowisku zwrócił uwagę na konieczność innych zmian o charakterze porządkowym, gdyż w ustawie pojawia się m.in. Centralny Fundusz Rozwoju Kultury, który nie funkcjonuje od wielu lat. Znajdują się również odwołania do przepisów ustaw, które dawno utraciły moc obowiązującą. Wypada tu wskazać chociażby ustawę z 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i muzeach.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego w swoim stanowisku zwrócił jednocześnie uwagę, że oprócz tych zmian porządkowych, dokonując zmian we wspomnianej ustawie, należałoby również zastanowić się nad zasadami funkcjonowania Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i sposobami wydatkowania środków finansowych, którymi on dysponuje.

W związku z tym, że te środki są przypisane do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, minister kultury i dziedzictwa narodowego stoi na stanowisku, że jeśli chodzi o zmiany w ustawie, to inicjatywa powinna należeć przede wszystkim do prezydenta.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Petycję referował pan poseł Bogdan Latosiński. To jest odpowiedź trafna. Pokazuje istotę sprawy, ale jednocześnie trzeba podkreślić, że sprawa jest dość prosta, o charakterze bardziej redakcyjnym niż podmiotowym, dlatego że tu nie chodzi o kompetencje, lecz o sposób określenia w przepisach podmiotu, który jest wskazywany w ustawie.

Szanowni państwo, w odniesieniu do tej odpowiedzi, jakby oczywistej i czystej, wydaje mi się, że nie ma co dalej komplikować sprawy i wystarczy stosunkowo prosta inicjatywa ustawodawcza, którą może podjąć nasza Komisja. Rekomendowałbym, abyśmy w tej sprawie wystąpili z inicjatywą porządkującą nazewnictwo używane w tej dość dawnej już ustawie. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy jest sprzeciw wobec propozycji, abyśmy wystąpili z inicjatywą ustawodawczą w sprawie tej petycji? Szanowni państwo, nie słyszę uwag. Uznaję zatem, że Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z inicjatywą ustawodawczą w tej sprawie, czyli w sprawie aktualizacji przepisów ustawy z 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Szanowni państwo, powrócił pan poseł Wojciechowski. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze…? Pan sekretarz.

Oczywiście, w świetle tej propozycji przyjmujemy odpowiedź i podejmujemy decyzję o wystąpieniu z inicjatywą ustawodawczą. Skrupulatność pana sekretarza jest bezcenna, jak państwo widzą. Nie taję tego i jestem wręcz dumny, że mamy tak znakomitego sekretarza.

Szanowni państwo, przechodzimy zatem do punktu, który referuje pan poseł Grzegorz Wojciechowski, sygnalizujący, że mógł powrócić na nasze posiedzenie, ale kolejna sprawa za chwilę zmusi go do udania się w inne miejsce. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zakresie katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu od udziału w postępowaniu.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Petycja dotyczy art. 54 k.p.c. Została poprawnie złożona przez osobę fizyczną W tym artykule wymieniony jest katalog osób i organów, które podlegają wyłączeniu w sądowym postępowaniu cywilnym. Wnoszący petycję wnioskuje o to, aby oprócz organów, które są tam wymienione – nie są wymienione wprost, ale należy uznać, że są to organy sądu – wyłączeniu podlegały również organy zewnętrzne.

Zresztą bardzo często, choćby w praktyce biurowej, posłowie spotykają się z takimi sytuacjami, że ktoś zwraca się z problemem, że gdzieś nie dochodzą wezwania, że wyroki nie są doręczane czy też że ktoś ma jakiegoś znajomego w sądzie. Zatem jest to jakiś problem.

Natomiast dołączona jest opinia BAS i w tej opinii nie znalazłem odpowiedzi na jeden problem. Otóż poczta, która doręcza, lub jakiś operator pocztowy są związani z sądem umową biznesową i w związku z wyłączeniem listonosza lub kogoś innego musiałoby to być wymienione w porozumieniu, w umowie biznesowej na dostarczanie przesyłek. Trudno sobie to wyobrazić. Z kolei istnieje możliwość, mówi o tym bodajże art. 131, doręczenia przez osobę, która jest zatrudniona w sądzie – pracownika sądowego. Kiedyś był to woźny sądowy. Jest też taka możliwość.

Wydaje się, że tu problemem jest nie tyle samo wyłączanie tych pracowników, co bardziej skrupulatne podejście do problemu, który czasami jest zgłaszany. Czasami w ogóle nie jest zgłaszany w toku postępowania i sędzia przewodniczący rozprawy nie jest nawet w stanie wiedzieć, że jedną ze stron łączą jakieś więzy pokrewieństwa – czy też inne – z osobą, która wykonuje daną czynność.

Wiem, że od dłuższego czasu w Ministerstwie Sprawiedliwości toczą się jakieś prace dotyczące uregulowania podobnych kwestii i wydaje się, że w związku z tym można by skierować dezyderat do Ministerstwa Sprawiedliwości w kwestii informacyjnej, ale też żeby ta informacja była jakby w drugą stronę.

To tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Jest rekomendacja, aby w tej sprawie skierować dezyderat do ministra sprawiedliwości. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z dezyderatem w związku z petycją postulującą zmianę w ustawie z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zakresie katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu od udziału w postępowaniu.

Dziękuję panu posłowi. Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę panią poseł Annę Wasilewską o przedstawienie petycji w sprawie ustanowienia rzecznika praw seniorów.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie ustanowienia urzędu rzecznika praw seniorów, którego podstawowym zadaniem byłoby rozwiązywanie problemów prawnych i bytowych osób w wieku emerytalnym i ich opiekunów.

Do petycji nie załączono projektu propozycji legislacyjnych. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne. Postulaty zawarte w petycji to bardzo ważne kwestie społeczne. Populacja Polski bardzo szybko się starzeje, co sprawia, że jest mało czasu na adaptację do negatywnych konsekwencji tego procesu.

Uwzględniając żądania zawarte w petycji, czyli wprowadzenie podstaw prawnych funkcjonowania rzecznika praw seniorów, stwierdzić należy, że nie budzi ona zastrzeżeń natury prawnej. Należy jednak zastanowić się nad celowością wprowadzenia postulatu, gdyż w 2018 r. wprowadzono w życie dokument „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność", gdzie są przedstawione kierunki polityki senioralnej. Dlatego też należy się nad tym zastanowić, czy powinny być powielane takie funkcje, ponieważ, korzystając również z opinii prawnej, wiemy, że takie zadania są przydzielone już funkcjonującym w naszym państwie rzecznikom.

Takie zadania wykonują pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, rzecznik praw pacjenta, rzecznik finansowy, rzecznik praw obywatelskich. Nie ma urzędu, którego działanie ma zasięg ogólnopolski, ale na szczeblu lokalnym są podmioty, które zajmują się sprawami seniorów.

Spełnienie postulatu zawartego w petycji z pewnością będzie miało wpływ na wzrost wydatków budżetowych, natomiast – jak wspomniałam wcześniej – brakuje konkretnych rozwiązań legislacyjnych, w związku z czym nie pozwala to na przeprowadzenie szczegółowej analizy propozycji ustanowienia urzędu rzecznika praw seniorów i kosztów związanych z jego utworzeniem.

Dlatego też jest jedna propozycja. Wydaje się, że jest to petycja bezcelowa. Można uznać ją za bezzasadną. Kolejnym rozwiązaniem może być wystąpienie do premiera z dezyderatem, czy widzi celowość tworzenia odrębnego urzędu ds. seniorów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Tak. Proszę bardzo, państwo.

Dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Lidia Ułanowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja oczywiście gwoli uzupełnienia, bo pani poseł pięknie przedstawiła tę petycję, ale takie dwa konteksty…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Prosimy o przedstawienie się.

Dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej MRPiPS Lidia Ułanowska:

Oczywiście. Zmierzam długo, ale zmierzam. Lidia Ułanowska, dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej.

Tu wyrazimy pogląd uzgodniony z ministrem – Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Oczywiście – podobnie jak pani poseł – z wielkim szacunkiem odnoszę się do kwestii ważności tematu senioralnego. Jak najbardziej, ale też zaczęłabym od przypomnienia, że dokument rządowy „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030" ukazał się w 2018 r. Zobowiązał on całą administrację rządową do bardzo zwartej współpracy w najważniejszych, uzgodnionych kwestiach, w tym także zabezpieczenia interesów osób starszych. Interesów, których do tej pory nie strzegło żadne prawo.

Wskazaliśmy co najmniej kilka lub kilkanaście istotnych zadań dla każdego ministerstwa do 2030 r., które zostały przyjęte przez Radę Ministrów. Są to już dokumenty albo przygotowywane, albo w toku. Co istotne, co roku w ramach monitoringu realizacji

tej polityki, w informacji o sytuacji osób starszych, którą przygotowujemy dla Sejmu i Senatu, będziemy sprawozdawać, jak przebiegają zadania zawarte w dokumencie.

Drugi kontekst, na który chcę zwrócić uwagę, to fakt, że mamy Radę ds. Polityki Senioralnej przy ministrze. W tym roku dobiega końca kadencja rady i będziemy przygotowywać jej nowy skład. Będą to osoby, które aktywnie i na bieżąco są powiązane z tematami senioralnymi. To trzydzieści osób z całej Polski. Od lutego będziemy prowadzić nabór do nowej rady. Ona zbiera się raz na kwartał i mówi o najistotniejszych sprawach, które są zdiagnozowane w środowiskach lokalnych i uważane za najważniejsze.

Nie mogłabym nie wskazać na to, że funkcjonujący system pomocy społecznej, który cały czas podlega zmianom i dostosowuje się do sytuacji demograficznej, też ma tu ogromne znaczenie, wnoszący petycję zauważył bowiem takie zadanie dla nowego urzędu jak odwiedzanie seniorów w miejscu zamieszkania po to, żeby osoby te, które być może są bezradne czy niezaradne, czy narażone na przemoc lub zaniedbanie, były postrzegane.

Nie oceniając tego, jak dziś pracownikom socjalnym chodzi się po mieszkaniach, w naszym społeczeństwie każda osoba, która widzi zaniedbanie, bez względu na jej status, ma obowiązek, ma możliwość – również pod odpowiedzialnością karną, jeśli tego nie zrobi –uruchamiania stosownych służb. Myślę, że ten aspekt, taki bardziej emocjonalny tej petycji, powinien być skonsumowany w tym coraz lepszym systemie pomocy społecznej.

Mamy też pełnomocnika rządu do spraw polityki demograficznej. To jest nowa instytucja, ale jej zadania będą dotyczyły tych dwóch biegunów, czyli poprawy urodzeń, ale też troski o seniorów. Jeszcze nie mówiliśmy szeroko na ten temat, ale te zadania będą podkreślane tu lub na salach sejmowych.

Mamy również pełnomocnika rządu ds. równego traktowania. To jest osoba, która także co roku robi szerokie sprawozdanie na temat tego, co dotyczy osób starszych, w kontekście różnych zapytań, różnych kwestii identyfikowanych w toku prac.

Mamy też ustawę o systemie darmowej pomocy prawnej dla wszystkich obywateli, w tym osób starszych. Tam, oprócz programów i projektów, jest określony ustawowy obowiązek prowadzenia przez powiaty tego pełnomocnictwa.

Mamy oczywiście rzecznika praw obywatelskich, który ma całą odnogę i całą gałąź osób starszych i wydaje mi się, że w tym obszarze ma bardzo dużo zidentyfikowanych, ale też podejmowanych działań. O tym możemy dowiedzieć się z przygotowywanego co roku raportu.

Dużo jest przedstawicielstw środowisk senioralnych – w tej chwili gminne rady seniora. Sporo dzieje się wokół rad seniora. Przy okazji tej petycji nie powinnam może rozszerzać tego tematu, ale też mam wrażenie, że istnieje tendencja tworzenia jeszcze powiatowych i wojewódzkich rad seniorów. To są już podjęte działania.

W tym kontekście wyrażam pogląd (oczywiście uzgodniony z ministrem), że nie jest zasadne powoływanie kolejnego urzędu centralnego, który powielałby realizowane obecnie działania, które zostały wskazane w petycji.

Pozostaję do usług. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję pani dyrektor. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Podzielam przedstawione tu poglądy, że tak naprawdę często nie wiemy, ile dziś jest instytucji zaangażowanych w systemie wsparcia dla seniorów. Oczywiście sytuacja cały czas się zmienia. Zmienia się ewolucyjnie, bo przybywa osób w wieku powyżej sześćdziesięciu–siedemdziesięciu lat, nawet dziewięćdziesięciu i nawet powyżej stu lat.

To, co rejestruje ZUS, wypłacając świadczenia specjalne dla stulatków, pokazuje, jak rośnie grupa tych osób – i one wymagają oczywiście specjalnych rozwiązań, specjalnego wsparcia. Dzisiaj istnieje ich tyle, że osoby zainteresowane o tym nie wiedzą. Podobny problem mamy z osobami z niepełnosprawnością i innymi sytuacjami, w których są te rozwiązania. Problem jest w tym, żeby z informacją skutecznie dotrzeć do osób zainteresowanych.

Zatem jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy do takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, że Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję pani dyrektor. Dziękuję pani poseł.

Przechodzimy do kolejnej petycji. Bardzo proszę pana wiceprzewodniczącego Jacka Świata o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie ochrony tożsamości kulturowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przed nami petycja złożona przez osobę fizyczną. Istotą tej petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie ochrony tożsamości kulturowej Rzeczypospolitej Polskiej poprzez uchwalenie dołączonej do tej petycji ustawy.

Autor petycji odwołuje się do realnego problemu. Mianowicie do sporu ideowego czy kulturowego pomiędzy postawami konserwatywnymi a liberalnymi. Ten spór w naszym kręgu kulturowym dotyczy Europy, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii, czyli szeroko rozumianego naszego zachodniego kręgu kulturowego.

Ten spór przejawia się choćby, z jednej strony, w manifestacjach zwolenników rozwiązań przychylnych dla LGBT, z drugiej strony – manifestacjach obrońców życia. Jest to – z jednej strony – szerokie otwieranie drzwi dla imigrantów, przybyszów z krajów trzeciego świata. Z drugiej strony – bardzo sceptyczne traktowanie tego problemu „imigranckiego" i stawianie dosyć mocnych warunków ewentualnym imigrantom i przybyszom. To są takie przykłady.

Podaję je, żeby pokazać, że problem rzeczywiście istnieje. Natomiast pojawia się pytanie, czy sposób, w jaki zamierza zmierzyć się z problemem autor petycji, jest właściwy. Autor petycji przedstawia nam petycję, którą sam nazywa: „O zakazie inżynierii społecznej". Autor próbuje zdefiniować to, czym jest tożsamość kulturowa Rzeczypospolitej Polskiej, generalnie to, czym jest tożsamość kulturowa danego narodu, wskazując, że w naszym polskim przypadku jest to oczywiście kultura materialna, a więc wszelkiego rodzaju zabytki, ale również dziedzictwo niematerialne – język, religia, osiągnięcia kulturalne. Natomiast postulaty społeczne i polityczne sprzeczne z tożsamością kulturową narodu polskiego autor nazywa „inżynierią społeczną". Wątpliwości budzi, po pierwsze, sam brak precyzji definicji tego, czym jest tożsamość kulturowa narodu polskiego. Zresztą w innym miejscu jest ona nazywana „tożsamością kulturową Rzeczypospolitej", jeszcze w innym miejscu „tożsamością kulturową Polski".

Próba zdefiniowania tożsamości kulturowej wydaje się dalece nieprecyzyjna i niedoskonała. Autor dość arbitralnie podaje, że bazą tej tożsamości jest „język polski, etyka, filozofia wynikająca z religii rzymskokatolickiej oraz praktyki i symbole religijne na niej wyrosłe, kultywowane powszechnie nieprzerwanie przez minimum pięćset lat". Dlaczego pięćset? Trudno to ocenić. Warto też zauważyć, że przez pięćset lat kultywowane są również tradycje prawosławne. Nasze dziedzictwo kresowe, a więc również prawosławne, jest przebogate. Również ponad pięćset lat żyją w Polsce protestanci, którzy mieli niemały wkład w kulturę polską. Wyznawcy kościołów protestanckich, poczynając od Braci Polskich, od arian Akademii Rakowskiej. Jest to niewątpliwy brak.

Nie jest dostatecznie sformułowane pojęcie „inżynierii społecznej". Jeżeli ma się coś nakazywać albo czegoś zakazywać, to definicje muszą być bardzo precyzyjne. Określenie, że coś jest sprzeczne z tożsamością, również jest określeniem bardzo płynnym.

Wątpliwości budzą również zasady uniwersalne, które mają nam przyświecać, a które znajdują się w art. 7 proponowanej ustawy. Mówi się na przykład o tym, że „społeczność ma pierwszeństwo przed osobami", a „prawa społeczne i gospodarcze mają pierwszeństwo przed prawami obywatelskimi i politycznymi". Takie ustawienie hierarchii w oczywisty sposób jest niezgodne z naszą zachodnioeuropejską kulturą polityczną. Również z zapisami naszej konstytucji. Wydaje mi się, że jest również niezgodne z chrześcijańskim widzeniem człowieka, z chrześcijańskim personalizmem. Nie chcę dalej odwoływać się do historii, do czego prowadziło takie ustawienie hierarchii, wartości i celów polityki.

Co najmniej wątpliwości budzi też zapis art. 5, że „władze Rzeczypospolitej mają obowiązek nie dopuścić do trwałego osiedlenia się na terytorium kraju mniejszości narodo-

wych, których dynamika demograficzna pozwoliłaby osiągnąć w ciągu dwustu lat więcej niż 5% udziału w społeczeństwie". Dosyć to dziwaczne, bo jak to ocenić? Skąd wiadomo, która mniejszość ma taką dynamikę, a która nie ma? Raczej nikt z nas nie przeżyje dwustu lat i nie będziemy w stanie tego sprawdzić, więc zabronienie komukolwiek osiedlania się tylko na tej podstawie byłoby co najmniej arbitralne. Byłoby po prostu sprzeczne z prawem i ze zdrowym rozsądkiem.

Reasumując, jeszcze raz podkreślę, że autor odwołuje się do realnego problemu, który często rozpala nasze emocje, który jest istotny i obecny w debatach publicznych – i w parlamencie, i w mediach, i często w rozmowach Polaków między sobą – natomiast sam pomysł, by ten problem rozwiązać za pomocą jednej prostej, krótkiej ustawy, i to zawierającej taką masę błędnych rozwiązań, wątpliwych prawnie i również moralnie, jest moim zdaniem nie do przyjęcia.

Nie negując dobrej woli autora petycji, muszę jednak rekomendować nieuwzględnienie żądania będącego jej przedmiotem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Dodam tylko, że co do generalnego hasła to myślę, że jesteśmy zgodni, że trzeba chronić polską tożsamość kulturową, natomiast to, co zaproponowano w petycji, jest moim zdaniem głęboko sprzeczne z polską tradycją kulturową i podstawowymi zasadami chrześcijaństwa, jak wskazał już pan przewodniczący Jacek Świat.

Jak można by uznać, że pierwszeństwo mają prawa społeczności przed prawami jednostki, i jak to możliwe, żeby uznać, że tożsamość, którą należałoby chronić, wynika z religii rzymskokatolickiej? Jak to miałoby odnieść się do wszystkich naszych obywateli i ludzi zasłużonych w dziejach Polski, a wyznających inne religie, nie tylko chrześcijańskie, a których zasługi są niekwestionowane?

Dlatego podzielam tu uzasadnienie rekomendacji, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem tej petycji. Czy są uwagi wobec tej rekomendacji? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja podjęła decyzję o nieuwzględnieniu żądania zawartego w przedstawionej przez pana przewodniczącego Jacka Świata petycji.

Przechodzimy do ostatniego punktu posiedzenia. Bardzo proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przekazywania przez państwo kościołom i związkom wyznaniowym nieruchomości rolnych.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie nowelizacji ustawy 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych ustaw.

Jak podaje autor, celem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej w przedmiocie zmiany bądź uchylenia art. 70a ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia wymogi formalne.

Na mocy art. 1 ust. 5 ustawy z dnia 11 października 1991 r. o zmianie ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej dodano do ustawy przepis 70a, zgodnie z którym osobom prawnym Kościoła katolickiego, które po dniu 8 maja 1945 r. podjęły działalność na Ziemiach Zachodnich i Północnych, mogą być przekazywane na ich wniosek nieodpłatnie na własność grunty znajdujące się w zasobach Państwowego Funduszu Ziemi albo w Zasobie Własność Rolnej Skarbu Państwa.

Wielkość przekazanej nieruchomości rolnej wraz z gruntami rolnymi będącymi już własnością wnioskodawcy nie może przekraczać określonej powierzchni dla poszczególnych podmiotów. Przekazanie na własność nieruchomości następuje w drodze decyzji wojewody.

Z uwagi na przedstawione względy historyczne za celowe uznać należy dodanie do ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego art. 70a. Przepis ten odnosi się do możliwości nieodpłatnego przekazania na własność nieruchomości rolnych na rzecz kościelnych osób prawnych. Regulacja ta dotyczy specyficznej sytuacji tylko określonych osób prawnych. Nieodpłatne przekazanie nieruchomości rolnych kościelnej osobie praw-

nej następuje na wniosek zainteresowanego podmiotu. Przekazanie nie może nastąpić w wyniku postępowania wszczętego z urzędu.

W odpowiedzi na postulat autora petycji o usunięcie lub zmianę przepisu art. 70a ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego oraz innych ustaw w taki sposób, aby przejmowane przez kościelne osoby prawne nieruchomości rolne nie mogły być przedmiotem handlu, podkreślić należy również, że obecnie nabywanie nieruchomości rolnych następuje na podstawie ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, która przesądza, kto może być nabywcą gruntów rolnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo, pan.

Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Rudlicki:

Dziękuję bardzo. Andrzej Rudlicki, dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie zabierając czasu, chciałbym w pełni zgodzić się z konkluzją BAS. Chciałbym podkreślić, że art. 70a stanowi podstawę do fakultatywnego przekazania nieruchomości – tam nie ma roszczenia. Wojewoda może. To uzgodnienie jest obwarowane zgodą dyrektora generalnego KOWR, dodatkowo ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego ma bezpośredni wpływ na możliwość wskazania tych gruntów przez KOWR, które przekazuje wojewoda.

Natomiast gdyby z ostrożności procesowej nie podzielili państwo tego poglądu i proponowali wszczynanie procedury ustawodawczej, pozwoliłbym sobie zwrócić uwagę na art. 25 ust. 4 i ust. 5 konstytucji, w przypadku Kościoła katolickiego byłby to ust. 4 i art. 27 konkordatu, który określałby chyba tryb postępowania w tej sprawie w przypadku innych kościołów, czyli to, co autor petycji wskazuje, na inne ustawy, zastosowanie miałby chyba wprost ust. 5. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Panie pośle, proszę zatem o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, wnoszę o nieuwzględnianie żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Jest zatem rekomendacja, żeby nie uwzględnić żądania zawartego w petycji przedstawionej przez pana posła, dotyczącej podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przekazywania przez państwo kościołom i związkom wyznaniowym nieruchomości rolnych. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Dziękuję wszystkim państwu. Na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. O godz.10.00 kolejne posiedzenie. Zapraszam wszystkich. Zamykam posiedzenie Komisji.